

Rząd przyjął 12 zł za godzinę

2 czerwca 2016

Rada ministrów przyjęła 31 maja nowelę ustawy o płacy minimalnej. Od początku przyszłego roku nie będzie można płacić zatrudnionym na umowach śmieciowych lub samozatrudnionym mniej niż 12 zł za każdą przepracowaną godzinę.[S]

Rząd jest zdania, iż nowa regulacja będzie skutecznym narzędziem w przeciwdziałaniu ewidentnemu i masowemu nadużywaniu umów cywilnoprawnych i chronić pracowników przed złodziejstwem ze strony przedsiębiorców. W tej chwili bowiem osoba zatrudniona na umowie cywilnoprawnej otrzymuje na ogół wynagrodzenie znacznie niższe od minimalnego wynagrodzenia przewidzianego ustawą, która jednak obejmuje wyłącznie osoby zatrudnione w trybie umowy o pracę.[S]

Nowe przepisy uniemożliwią zatrudnionemu na umowie zleceniu lub o świadczenie usług zrzeczenia się prawa do minimalnej stawki godzinowej, lub delegowania go na inną osobę.[S]

Zmiana wymoże również na przedsiębiorcach wypłatę kwot wynikających z minimalnego wynagrodzenia wyłącznie w formie pieniężnej. Resort Elżbiety Rafalskiej obawia się bowiem, że „rekiny biznesu” uciekną się do typowego krętactwa i każą wyzyskiwanym przez siebie pracownikom potwierdzać przyjęcie części wynagrodzenia w usługach lub produktach firmy, w której pracują. Zdaniem autorów projektu rozwiązanie to zapewni możliwość skontrolowania, czy wynagrodzenie w należnej kwocie zostało rzeczywiście wypłacone. Kolejnym z elementów ochrony zleceniobiorcy jest także gwarancja otrzymywania wynagrodzenia w wysokości minimalnej stawki godzinowej, co najmniej raz w miesiącu. Założono, że minimalna stawka godzinowa będzie corocznie waloryzowana o wskaźnik wzrostu minimalnego wynagrodzenia za pracę.[S]

Nowelizacja przewiduje, iż minimalna stawka godzinowa nie będzie dotyczyła zleceniobiorcy samodzielnie ustalającego miejsce i czas realizacji zadań, jeśli jego wynagrodzenie będzie zależało wyłącznie od osiągniętego rezultatu.[S]

Zdaniem OPZZ i NSZZ „Solidarność” wprowadzenie godzinowej płacy minimalnej w wysokości 12 zł to krok w dobrym kierunku, który przyczyni się do poprawy sytuacji pracowników, zmiany powinny jednak iść dalej.[N0]

Zdaniem prezydium „Solidarności”, choć nowela poprawi sytuację materialną pracowników, to nie wystarczy ona, by ograniczyć nadużywanie umów cywilnoprawnych, powinna zatem mieć szerszy, bardziej systemowy charakter.[N0]

„Solidarność” wyraziła jednak obawę, że projektowane przepisy będą omijane, np. poprzez zawieranie umów cywilnoprawnych innego rodzaju, szczególnie zaś umów o dzieło, a dochodzenie przez pracowników praw na drodze sądowej będzie utrudnione, gdyż nie będą to sprawy z zakresu prawa pracy. Według związku należy rozpocząć prace nad systemowymi zmianami w prawie pracy, które powinny zostać zainicjowane przez Komisję Kodyfikacyjną, z udziałem przedstawicieli partnerów społecznych.[N0]

Z kolei OPZZ zwróciło uwagę, że minimalna stawka godzinowa powinna wynosić nie 12, a 15 zł, wskazując, że sytuacja prawna i ekonomiczna pracujących na podstawie umów cywilnoprawnych jest odmienna od sytuacji osób zatrudnionych na umowy o pracę. „Osoby pracujące na podstawie umów cywilnoprawnych muszą bowiem ponosić dodatkowe koszty, których nie poniosłyby w sytuacji, gdyby istniał stosunek pracy, np. delegacji, zakupu odzieży ochronnej i narzędzi czy wykonywania badań lekarskich” – czytamy w uzasadnieniu.[N0]

Za wypłacanie przyjmującemu zlecenie lub świadczącemu usługi wynagrodzenia poniżej minimalnej stawki godzinowej grozić mają grzywny od 1 tys. zł do 30 tys. zł. Kontrolą wypłaty

wynagrodzeń, zgodnie z projektem, zająć ma się Państwowa Inspekcja Pracy.[N0]

Źródła: Strajk.eu [S], NowyObywatel.pl [N0]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net